

Nauka wymowy głoski krok po kroku

- Pierwszy krok to **uświadomienie** dziecku **odmienności wymowy** jego własnej i dorosłego, upewnienie się, że dziecko słyszy tę różnicę, wszelkie zabawy w rozróżnianie dźwięków. Ten etap jest często pomijany szczególnie przez rodziców, którzy niecierpliwia się, że pokazują dziecku, jak się mówi daną głoskę, a ono nie rozumie. Może być tak, że dziecko w ogóle nie dostrzega różnicy między prawidłową i nieprawidłową wymową jakiegoś słowa. Np. „szafa” i „safa” brzmią dla niego tak samo.
- Jeden z kolejnych kroków to uświadomienie dziecku, **jak przebiega wymowa tej głoski** (jak układają się wargi, język, jak się dmucha podczas wymowy).
- W kolejnym etapie wykonuje się **ćwiczenia przygotowujące** aparat słuchu i aparat mowy do wywołania głoski. Jeśli aparaty słuchu i mowy nie są odpowiednio przygotowane, to szansa na sukces marna. A zatem przygotowujemy:
 - **uszy do słuchania** i rozróżniania prawidłowych i nieprawidłowych dźwięków mowy,
 - **buzię do mówienia** (poprzez ćwiczenia usprawnia się mięśnie aparatu artykulacyjnego, czyli wargi, język, policzki, podniebienie miękkie oraz wpływa się na lepsze czucie ułożenia narządów mowy),
 - **płuca do oddychania** (w ramach tych ćwiczeń kształtuje się szeroko rozumiane umiejętności panowania nad oddechem).
- Kolejny krok to **nauka wymowy głoski w tzw. izolacji**, czyli bez sąsiedztwa innych głosek, nazywana też „wywołaniem głoski”. Wyjątkiem są głoski, które na etapie wywoływania łatwiej powstają właśnie w sąsiedztwie innych głosek, np. głoska R lepiej wykształca się w połączeniach z niektórymi spółgłoskami.
- Kiedy dziecko umie już swobodnie powtarzać głoskę w izolacji przychodzi czas na naukę wypowiedziania ćwiczonej głoski w sąsiedztwie samogłosek czyli **w sylabach**.
- Po etapie sylab przychodzi czas na naukę wypowiedziania ćwiczonej głoski **w słowach** (na początku, w środku i na końcu słów), **w związkach dwuwyrazowych oraz krótszych i dłuższych zdaniach** w prostszym i trudniejszym materiale językowym, a także w materiale zawierającym tzw. głoski opozycyjne, czyli brzmiące podobnie np. sz-s-ś, r-l itp. Bywa, że na tym etapie pojawia się tzw. hiperpoprawność, tzn. dziecko używa nowej głoski wszędzie, nawet tam, gdzie nie powinno. Na przykład mówi „szkarpetki” lub „szanki”, nawet jeśli do tej pory nie miało problemu z głoską „s”.

- Kolejny krok jest swego rodzaju „pomostem” pomiędzy powtarzaniem, a samodzielnym używaniem „nowej głoski”. Na tym etapie dziecko **nazywa obrazki**, używając poprawnej formy ćwiczonej głoski.
- Ostatni etap nauki odbywa się głównie poza gabinetem logopedy, ponieważ na tym etapie dziecko uczy się wykorzystywania nowych umiejętności w praktyce, czyli używania nowej głoski **w mowie codziennej, w codziennych sytuacjach**. Ten etap nazywany jest automatyzacją wymowy głoski.